

Wyrok z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 599/03

Umowa gwarancji jakości może ograniczyć obowiązki gwaranta do naprawy rzeczy i wyłączyć możliwość żądania wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad.

Sędzia SN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Józef Frąckowiak

Sędzia SN Zbigniew Strus

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Tadeusza K. przeciwko Tadeuszowi P. o wymianę samochodu, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 16 kwietnia 2004 r. kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 marca 2003 r.

oddalił kasację.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2002 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Pragi oddalił powództwo Tadeusza K. o nakazanie pozwanemu Tadeuszowi P. wydania nowego, wolnego od wad samochodu w miejsce wadliwego. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 12 marca 2003 r. oddalił apelację powoda.

Ustalono, że powód nabył sporny samochód u pozwanego w dniu 12 czerwca 1997 r. Gwarantem był pozwany, przy czym okres gwarancji został określony na 12 miesięcy od daty wydania oraz 6 lat na przedziewienie nadwozia. Zgodnie z gwarancją, w razie ujawnienia się wad pojazdu pozwany zobowiązał się do ich usunięcia, a w przypadku czterokrotnych nieskutecznych napraw powód był uprawniony do odstąpienia od umowy bądź żądania obniżenia ceny. W dniu 2 czerwca 1998 r. powód zgłosił w autoryzowanej stacji obsługi kilka wad samochodu, w tym nadmierny hałas skrzyni biegów, drgania silnika i skrzypienie kolumny kierowniczej. Później powód wielokrotnie sygnalizował pozwanemu wadliwości pojazdu oraz nieskuteczność napraw i mimo wielokrotnego pozostawiania

samochodu w autoryzowanej stacji pozwany nie zdołał usunąć wad. Z tych względów pozwany złożył w dniu 28 grudnia 1998 r. pismo o odstąpieniu od umowy sprzedaży.

Na podstawie opinii biegłego ustalono, że w samochodzie powoda występowało wiele wad i usterek, które mają charakter produkcyjny i są istotne z punktu widzenia trwałości i eksploatacji, przy czym wady dotyczące silnika, biegów, rozrzędu, amortyzatorów i gaśnięcia silnika zagrażają bezpieczeństwu ruchu drogowego. Wady te nie zostały usunięte.

Sąd Rejonowy, oddalając powództwo o wymianę samochodu wadliwego na wolny od wad, podniósł, że gwarancja jakości udzielona powodowi nie przewidywała takiego uprawnienia, a wyłączenie takiego uprawnienia było dopuszczalne w świetle art. 577 § 1 i art. 353¹ k.c. Powodowi przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy i złożył on takie oświadczenie w dniu 28 grudnia 1998 r., lecz nastąpiło to po upływie roku od dnia wydania spornego samochodu. Ocenę tę podzielił Sąd Okręgowy.

Wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył kasacją, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 577 § 1 w związku z art. 358¹ i art. 354 § 1 k.c. oraz wnosząc o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Okoliczności sprawy uzasadniają podjęcie rozważań nad istotą gwarancji jakości, a w szczególności uprawnień wynikających z tej gwarancji dla kupującego. W tym aspekcie pierwszorzędne znaczenie ma odpowiedź na pytanie, czy w świetle art. 577 § 1 k.c. dopuszczalne jest wyłączenie w umowie gwarancyjnej wprost bądź pośrednio możliwości kupującego żądania dostarczenia rzeczy wolnej od wad. Rozważając ten problem należy przede wszystkim wskazać, że w wyniku nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 23 sierpnia 1996 r. (Dz.U. Nr 114, poz. 542) instytucja gwarancji zmieniła swój kształt prawny.

W stanie prawnym obowiązującym przed dniem 28 grudnia 1996 r. orzecznictwo Sądu Najwyższego, mimo początkowej chwiejności, jednoznacznie uznawało, że uprawniony z gwarancji ma prawo żądania wymiany rzeczy na wolną od wad także wówczas, gdy takie uprawnienie nie zostało przewidziane w gwarancji. Najdobitniej wyrażono to w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88 (OSNCP 1989, nr 3, poz. 36), stwierdzając m.in., że zarówno w przepisach o rękojmi (art. 560 § 1 i art. 566 § 1

k.c.), jak i w przepisach o gwarancji (art. 577 § 1, art. 581 k.c.) uregulowane jest roszczenie o wymianę rzeczy wadliwej na rzecz wolną od wad. W razie istnienia wady fizycznej rzeczy zobowiązany może zwolnić się z odpowiedzialności z tytułu gwarancji lub rękojmi przez dokonanie wymiany rzeczy dotkniętej wadą na rzecz wolną od wad, mimo, że naprawa ostatecznie byłaby możliwa. Jednakże kupującemu w każdym razie przysługuje roszczenie o wymianę rzeczy, jeżeli naprawa, przywracająca możliwość normalnego z niej korzystania zgodnie z przeznaczeniem jest niemożliwa w terminie dwóch tygodni. Okoliczność, że postanowienia gwarancyjne nie przewidują wymiany rzeczy wadliwej, lecz jedynie naprawę jej wszystkich lub większości elementów, nie pozbawia nabywcy roszczenia o wymianę rzeczy, jeżeli rzecz nie może być naprawiona w ciągu dwóch tygodni.

Nie bez wpływu na taki kierunek wykładni miało ówczesne brzmienie art. 579 k.c., zgodnie z którym kupujący mógł wykonywać uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy dopiero wtedy, gdy sprzedawca we właściwym czasie nie uczyni zadość obowiązkowi wynikającemu z gwarancji. W konsekwencji, chociaż przepisy o gwarancji mają same w sobie charakter dyspozytywny, to właśnie ze względu na art. 579 k.c. przyjmowano, że nie mogą obniżać standardu ochrony kupującego poniżej przepisów o rękojmi. Takie rozumowanie przyjęto m.in. w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1972 r., III CZP 48/72 (OSNCP 1973, nr 2, poz. 23). (...)

W gospodarce wolnorynkowej, w której zniesiono odrębności regulacji prawnej dla jednostek gospodarki społecznej, a stosunki obligacyjne zostały poddane zasadzie swobody umów (art. 353¹ k.c.), instytucja gwarancji – mimo niezmienionego co do istoty unormowania – zmieniła naturę prawną. Gwarancja jakości jest udzielana dobrowolnie, jej treść formułuje gwarant (może zatem np. udzielić gwarancji bezpłatnych napraw w oznaczonym okresie, wyłączając wymianę gwarancyjną), kupujący zaś przez przyjęcie z rąk sprzedawcy dokumentu gwarancyjnego wyraża zgodę na zawarte w nim warunki gwarancji. Mogą one odbiegać od regulacji kodeksowej, wyjąwszy przepisy imperatywne, a wśród nich te, których celem jest ochrona interesu konsumenta np. art. 580 i 581 k.c.

Taką ocenę stosunku gwarancji – po nowelizacji kodeksu cywilnego – zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 270/99 (nie publ.). Zdecydowana większość doktryny przyjmuje też, że obowiązki gwaranta określone

w art. 577 k.c. mogą być ograniczone także w ten sposób, iż kupującemu przysługiwać będzie wyłącznie uprawnienie do naprawy rzeczy, z wyłączeniem prawa do wymiany rzeczy na wolną od wad.

Rozważając bliżej ten problem należy przypomnieć, że według dominującego poglądu stosunek prawny gwarancji sprzedawcy ma charakter umowny. Jeśli tak, to stosunek ten podlega zasadzie swobody umów, co oznacza, że treść zobowiązania gwaranta może być co do zasady określona swobodnie, to zaś umożliwia również ograniczenie obowiązków z gwarancji. Zasada swobody umów ma jednak swoje granice, zawarte w art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Rozważenia wymaga więc w pierwszej kolejności, czy ograniczenie obowiązków gwaranta przy sprzedaży do naprawienia rzeczy, nie sprzeciwia się ustawie lub naturze stosunku gwarancji.

Umowa sprzedaży jest umową wzajemną, w której z samej istoty wzajemne świadczenia stron powinny być ekwiwalentne. W szczególności cena płacona przez kupującego odpowiada – w przypadku sprzedaży rzeczy nowej – cenie towaru niewadliwego. W konsekwencji, przy braku regulacji szczególnej, ryzyko wadliwości rzeczy obciążałoby kupującego. Z tych względów prawo cywilne przewiduje ustawową odpowiedzialność z tytułu rękojmi, której zadaniem jest sprawiedliwe rozłożenie ryzyka wadliwości rzeczy sprzedanej. Rękojmia zapewnia minimum ochrony interesów kupującego, a gwarancja jakości nie jest modyfikacją rękojmi, lecz odrębną, dodatkową formą zabezpieczenia interesów kupującego, nie podlega więc ograniczeniom przewidzianym dla rękojmi, gdyż w niczym nie uszczupla uprawnień płynących z rękojmi. Skoro zatem w przepisach dotyczących gwarancji jakości nie ma zakazu ograniczenia zobowiązania gwaranta do naprawienia rzeczy, a przeciwnie, art. 577 k.c. sugeruje, że jest to dopuszczalne, to z tego względu nie można uznać, aby wskazane ograniczenie obowiązków gwaranta było sprzeczne z ustawą.

Rozważając zagadnienie ewentualnej sprzeczności takiego ograniczenia obowiązków gwaranta z naturą stosunku gwarancji, należy uznać za trafne spostrzeżenie, że natura stosunku gwarancji powinna być wiązana z celem społeczno-gospodarczym. (...) Powszechnie przyjmuje się, że podstawową funkcją gwarancji jakości jest zapewnienie uprawnionemu niewadliwego korzystania z

rzeczy sprzedanej przez określony czas. Na pytanie, czy ograniczenie zobowiązania gwaranta do naprawy rzeczy w określonym czasie, z wyłączeniem obowiązku wymiany rzeczy, jest sprzeczne z naturą gwarancji, należy odpowiedzieć negatywnie, gdyż art. 579 k.c. stanowi, że kupujący może wykonywać uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, niezależnie od uprawnień wynikających z gwarancji. Jeśli tak, to nie można czynić sprzedawcy zarzutu, że w ramach gwarancji jakości bierze na siebie tylko część ryzyka wadliwości rzeczy.

Tej oceny nie podważa argument, że zobowiązanie do naprawy rzeczy jest niewystarczające w sytuacji, w której rzecz naprawić się nie da lub gdy jest bezskutecznie wielokrotnie naprawiana, bądź wówczas, gdy naprawa przedłuża się nadmiernie. Należy zauważyć, że zobowiązanie gwaranta rodzi odpowiedzialność za skutek, która ma charakter obiektywny. Oznacza to, że obowiązkiem gwaranta jest skuteczne naprawienie rzeczy, a naprawa jest skuteczna, gdy przywraca pełną sprawność rzeczy objętej gwarancją. Jeżeli jednak uzna się, że zobowiązanie gwaranta jest zobowiązaniem rezultatu, to ograniczenie jego obowiązku naprawienia rzeczy dotyczy wad możliwych obiektywnie do naprawienia, w chwili zawarcia umowy. Jeżeli niemożliwość naprawy powstanie po zawarciu umowy, to znajdują zastosowanie zasady ogólne, a zatem jeżeli niemożliwość jest następstwem okoliczności, za które gwarant odpowiada, to ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą; jeżeli zaś niemożliwość naprawy będzie następstwem innych przyczyn, to zobowiązanie do naprawy wygaśnie w odniesieniu do tej konkretnej wady (art. 475 k.c.).

Istotne jest jednak to, że minimum ochrony zapewnia kupującemu rękojmią. O tym, w jakim zakresie gwarant chce przejąć ryzyko ponad to, lub obok tego, co wynika z rękojmi, decyduje sam gwarant. Z jednej strony zobowiązanie gwaranta do naprawy rzeczy albo usunięcia wad obejmuje wszelkie naprawy i wymianę części, choćby bardzo kosztownej, jeżeli mieszczą się jeszcze w pojęciu naprawy rzeczy, z drugiej jednak strony nie sposób uznać, aby sprzeczne z naturą gwarancji było ograniczenie obowiązku gwaranta do naprawy wad nadających się obiektywnie do usunięcia w chwili zawarcia umowy.

Jeśli chodzi o przypadki niewykonania zobowiązania możliwego do wykonania, to uprawniony z gwarancji jakości może dochodzić jego wykonania przed sądem. Niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku naprawy (długotrwałość

naprawy, nieskuteczność naprawy) może rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą.

Rekapitulując, treść stosunku gwarancji jakości jest przede wszystkim kształtowana przez umowę. Umowa ta może ograniczyć obowiązki gwaranta do naprawy rzeczy i wyłączyć możliwość żądania wymiany rzeczy na wolną od wad. Takie ograniczenie obowiązków gwaranta nie pozostaje w sprzeczności z ustawą i zasadami współżycia społecznego, a co najważniejsze, nie pozostaje w sprzeczności z naturą gwarancji (nie pozbawia jej sensu gospodarczego). Jednocześnie, skoro treść gwarancji jakości jest kształtowana przez umowę, to trudno byłoby znaleźć podstawę do uzupełnienia woli stron o zobowiązanie do wymiany, nawet wówczas, gdy zobowiązanie to nie zostało wyłączone wprost, lecz wynika pośrednio z pozytywnego wyliczenia obowiązków gwaranta.

Powód przyznał w kasacji, że po nowelizacji art. 577 § 1 k.c. istnieje swoboda udzielającego gwarancji zarówno co do faktu jej udzielenia, jak i w zakresie kształtowania jej treści. Nie zakwestionował poglądu Sądów orzekających merytorycznie, że możliwe jest wyłączenie w gwarancji jakości uprawnienia kupującego do żądania wymiany rzeczy wadliwej na rzecz wolną od wad. Jeśli jednak – jak twierdził – treść gwarancji nasuwa w tym zakresie wątpliwości, co ma miejsce w niniejszej sprawie, gdyż wyraźnie nie wyłączono uprawnienia do żądania wymiany rzeczy wadliwej, to reguły interpretacyjne art. 577 § 1 k.c. nakazują chronić kupującego jako konsumenta.

Odnosząc się do tego zarzutu należy poddać analizie treść gwarancji jakości udzielonej powodowi. Wynika z niej, że sprzedający zapewnia w okresie gwarancji naprawę samochodu wykonaną zgodnie z technologią producenta samochodu, jeżeli stwierdza usterki powstałe z przyczyn tkwiących w rzeczy sprzedanej, a naprawa powinna być dokonana przez autoryzowaną stację obsługi w terminie 14 dni od dnia zgłoszenia reklamacji. Gwarancja ulega przedłużeniu o czas przechowywania samochodu w naprawie gwarancyjnej, z wyjątkiem napraw jednodniowych, a „w przypadku niemożności dokonania naprawy po czterech kolejnych próbach naprawy tej samej części lub elementu samochodu, kupujący jest uprawniony do odstąpienia od umowy kupna samochodu lub żądania obniżenia ceny”.

Istotna jest treść ostatniego postanowienia. Rzeczywiście, nie zawiera ono wyraźnego wyłączenia uprawnienia kupującego do żądania wymiany rzeczy

wadliwej na rzecz wolną od wad. Powstaje jednak pytanie, czy wyraźne i jednoznaczne określenie uprawnień w postaci odstąpienia od umowy bądź żądania obniżenia ceny, jeśli czterokrotne naprawy tej samej części lub elementu samochodu nie są skuteczne, istotnie może być źródłem wątpliwości co do tego, czy przysługują zatem także uprawnienia wyraźnie niewyłączone, np. uprawnienie do żądania wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad. Takie wątpliwości są bezzasadne, jeśli bowiem postanowienia gwarancji zawierają pozytywny katalog uprawnień, oznacza to, że katalog jest wyczerpujący i zbędne jest jednocześnie sformułowanie katalogu negatywnego, tj. wymienienie uprawnień, które kupującemu nie przysługują. Reguła interpretacyjna wyrażona w art. 577 § 1 k.c. znajduje zastosowanie wówczas, gdy rzeczywiście istnieją wątpliwości co do umownej treści gwarancji. Przykładowo, mogą one powstać wówczas, gdy w dokumencie gwarancyjnym porzeczono na ogólnym zapewnieniu typu „udzielamy gwarancji”, bez sprecyzowania jej treści. Takich wątpliwości nie ma, gdy treść gwarancji została określona w formie pozytywnego wyliczenia uprawnień przysługujących kupującemu z tego tytułu.

Z tych względów kasację oddalono, jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw (art. 393¹² k.p.c.).